



## Tatry na starej fotografii.

### KULISY III KONFERENCJI METODYCZNEJ GESTAPO – NKWD W ZAKOPANEM.



Dzieje Podhala w czasie drugiej wojny światowej pełne są elementów heroiczych. Należy do nich chociażby działalność kurierów tatrzańskich, grup konspiracyjnych czy też całych oddziałów partyzanckich. Codziennie też polska ludność okolic Zakopanego i Nowego Targu musiała radzić sobie z trudem życia pod okupacją.

Po podpisaniu w Moskwie 28. września 1939 roku niemiecko – radzieckiego traktatu o granicach i przyjaźni doszło do serii spotkań wysokich przedstawicieli politycznych obu okupantów. Celem była koordynacja metod zwalczania polskiego ruchu oporu. Na miejsce III Konferencji Metodycznej Gestapo – NKWD wybrano Zakopane.

NKWD – (ros. Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł) Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych stanowił najwyższy organ władz bezpieczeństwa w ZSRR. Został on utworzony przez Włodzimierza Lenina w 1917 roku. Nie odgrywał jednak większej roli aż do 1934 roku, kiedy włączono do niego GPU (Państwowy Zarząd Polityczny), czyli policję polityczną. NKWD posiadał własne formacje milicyjne i wojskowe, a jednocześnie miał kompetencje wydawania wyroków w sprawach politycznych, więc praktycznie sprawował kontrolę nad całością życia społecznego.



Za rządów Józefa Stalina NKWD było głównym narzędziem terroru wobec obywateli. NKWD nadzorował sieć obozów pracy dla milionów więźniów, czyli tzw. Gułag. NKWD kierowali: Gienrich Jagoda (do 1936), Nikołaj Jeżow (do 1938) i Ławrientij Beria. W czasie wojny z Niemcami z resortu wyłączono policję polityczną, czyli KGB. Po wojnie działał on także na terenach zajętych przez ZSRR, między innymi w Polsce, gdzie pomagał nowym władzom komunistycznym w zwalczaniu opozycji. W 1946 roku NKWD przekształcono w Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Trudno uwierzyć, że pensjonat o mickiewiczowskiej nazwie „Pan Tadeusz”, stojący do dzisiaj w zacisznej dzielnicy Zakopanego, restauracja na Gubałówce czy tatrzańskie schronisko na



Kalatówkach to niemal świadkowie jednego z najmroczniejszych epizodów w dziejach Polski. Ponad 70 lat temu tutaj, w Zakopanem, zapadały ustalenia, których finałem była zbrodnia katyńska czy też przeprowadzona przez Niemców tzw. akcja AB, polegająca na wymordowaniu polskiej inteligencji. (AB - potoczna nazwa tzw. Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej - niem. Ausserordentliche Befriedungsaktion,

którą okupanci niemieccy przeprowadzili na terytorium Generalnego Gubernatorstwa między majem a lipcem 1940). Nazistowska akcja AB została dzięki tej konferencji skoordynowana z radziecką akcją rozstrzeliwania jeńców w Katyniu, Twerze i Charkowie oraz więźniów w Bykowni i Kuropatach pod Mińskiem.



## Tatry na starej fotografii.



Zebranie „Rady Obrony Generalnego Gubernatorstwa”, które nadało bezpośredni impuls do przeprowadzenia „Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej” odbyło się 2. marca 1940 – trzy dni przed posiedzeniem Biura Politycznego, podczas którego podjęto decyzję o wymordowaniu polskich oficerów przetrzymywanych w obozach specjalnych w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Obu zbrodni również

dokonano w stosunkowo niewielkim odstępie czasu. Ponadto, według niektórych źródeł, w okresie poprzedzającym Akcję AB oraz mord katyński (przełom pierwszego i drugiego kwartału 1940 roku) nastąpiło wyraźne zacieśnienie współpracy na linii Gestapo - NKWD. Odbyły się bowiem wówczas dwustronne konferencje w Zakopanem i Krakowie.

Zdjęcia i protokoły z zakopiańskiej konferencji zostały upublicznione po raz pierwszy przez rosyjską historyk w „Moskowskich Nowostiach” w numerze 13. z 1990 roku. Niestety dalszy proces ujawniania dokumentów dotyczących tych wydarzeń został przerwany. Pomimo tych trudności, kolejne ustalenia przybliżają wyjaśnienie sprawy, a co jest szczególnie ciekawe, ciągle pojawia się w nich Zakopane, jako jedna z miejscowości, gdzie zapadały najważniejsze uzgodnienia. Natalia Lebedewa i Wojciech Materski w numerze 10. „Zeszytów Katyńskich” z 1999 r. piszą: *„Bezpośrednio po trzeciej, zakopiańskiej naradzie służb specjalnych NKWD i Gestapo w marcu 1940 roku przeprowadzona była druga masowa deportacja oraz akcja wymordowania jeńców wojennych z trzech obozów specjalnych, jak też więźniów z więzień tzw. Białorusi Zachodniej i Ukrainy Zachodniej”*.



Zakopane zostało zajęte przez zmotoryzowane oddziały niemieckie 1. września 1939 roku około godziny 14. Od 2. września administrację wojskową w stolicy polskich Tatr sprawowały jednostki słowackie. Po wycofaniu się w połowie września oddziałów naszych południowych sąsiadów rozpoczęły się niepodzielne rządy niemieckiego okupanta.

Miejscowość turystyczna mająca dobre połączenie komunikacyjne, rozbudowaną infrastrukturę uzdrowiskową, usytuowana na granicy z kontrolowaną przez Niemców Słowacją, nadawała się świetnie na miejsce organizacji konferencji. Zakopane było od dawna rozpracowywane przez niemiecki wywiad. Henryk Jost w „Zakopanem w czasie okupacji” pisze: *„Przedwojenny wywiad niemiecki z wszelką pewnością wytypował dawno Zakopane jako ważny i dogodny punkt, nadający się doskonale na siedzibę agentów wywiadu”*.

Niewątpliwie przewodził temu towarzystwu Witalis Wieder, od dawna zadomowiony w stolicy polskich Tatr. Zakrawa na paradoks, że był on kapitanem rezerwy Wojska Polskiego i przewodniczącym Związku Oficerów Rezerwy w Zakopanem.

Niemiecki agent organizował przed wojną obchody polskich rocznic niepodległościowych. Był także jednym z głównych koordynatorów obsługi logistycznej Konferencji Gestapo - NKWD, a dysponując siecią gastronomiczną żywił uczestników zakopiańskich obrad. Zarekwirował on dla siebie pomieszczenia „Watry”, gdzie prowadził kawiarnię oraz „Bauern





## Tatry na starej fotografii.



Schenke”, czyli „szynk chłopski” (oczywiście oba zakłady były tylko dla Niemców – „Nur für Deutsche”). Później przejął także bar - restaurację Bielatowiczów przy ul. Zamojskiego, gdzie urządzono winiarnię dla Niemców „Deutsche Winzerstube”.

Gdy już wytypowano Zakopane jako potencjalne miejsce zorganizowania Konferencji, 7. grudnia 1939 r. zawitała pod Giewont delegacja z generałem Iwanem Masliennikowem, zastępcą samego Ławrientija Berii do spraw wojskowych NKWD. Oficjalnie delegacja używała szyldu „komisji delimitacyjnej”, która miała ustalić granice pomiędzy Generalnym Gubernatorstwem, a terenami Polski zaanektowanymi przez Związek Sowiecki. W rzeczywistości było to kolejne robocze spotkanie Gestapo – NKWD. Powitanie sojuszniczej delegacji odbyło się z wielką pompą. Wspaniałą bramę wjazdową, pamiątkę po zawodach FIS zdobyły, potężnych rozmiarów flagi ze swastyką oraz sierpem i młotem. Po tygodniowych obradach sowiecka delegacja opuściła Zakopane. Tatrzański kurort doskonale nadawał się do zorganizowania konferencji policji politycznych obu sojuszniczych państw.

Według niektórych źródeł na początku lutego 1940 roku doszło do tajnego spotkania Heinricha Himmlera i Ławrientija Berii w pałacyku myśliwskim Hermanna Göringa w Romintach (obecnie Krasnolesie) w Puszczy Romnickiej, gdzie prowadzono rozmowy o eksterminacji społeczeństwa polskiego i zwalczaniu polskiego ruchu oporu. Wspólne plany eksterminacyjne konstruowano do 4. kwietnia 1940. W marcu 1940 kolejna podkonferencja miała miejsce w Krakowie.



Po tym preludium w marcu 1940 r. rozpoczęły się najtajniejsze obrady. Zakopane było już wyraźnie naznaczone piętnem okupacji, na rogach ulic widniały dwujęzyczne tabliczki ze zmienionymi nazwami. Na miejsce spotkania wybrano willę „Pan Tadeusz”. Korzystano także z pobliskiej willi „Telimena”, która stanowiła organizacyjne zaplecze obrad.

W konferencji uczestniczyli najwybitniejsi specjaliści policji politycznych obu państw. Niestety obecny stan wiedzy uniemożliwia przedstawienie listy uczestników. W publikacjach powtarza się kilka nazwisk. Wśród przedstawicieli NKWD figuruje m.in. Rita Zimmerman, która zbrodniczy staż odbywała na stanowisku komendantki kopalni złota na Kołymie, a wśród gestapowców – Adolf Eichman, który już wtedy miał duże doświadczenie w eksterminacji Żydów. Podczas Konferencji zawitał do Zakopanego także Generalny Gubernator Hans Frank.



Niestety, świadków zewnętrznej oprawy zakopiańskiej konferencji pozostało już niewiele, a przebieg ostatnich dni okupacji niemieckiej w Zakopanem zatarł tropy tych tajemniczych wydarzeń. Według Jana Krupskiego, który w czasie okupacji pracował na zakopiańskiej kolei, archiwa stacji wywieźli Niemcy do Krakowa. Schronisko na Kalatówkach natomiast zostało doszczętnie splądrowane przez sowieckich „wyzwoliciele”,





## Tatry na starej fotografii.



którzy ukradli nawet urządzenia sanitarne z wannami włącznie. Mówi o tym Jan Krupski, który należał do grupy zakopiańczyków usiłującej zabezpieczyć ten obiekt przed rabunkiem po opuszczeniu Podhala przez Niemców.

Zakopiański wątek współpracy Gestapo z NKWD nie jest powszechnie znany. Opisał go zmarły w 2006 roku Henryk Jost w „Zakopanem czasu okupacji”. Teksty na ten temat pojawiały się okazjonalnie w prasie, a na ciekawe aspekty przebiegu zakopiańskiej Konferencji wskazywali, także już nieżyjący, kapelan rodzin katyńskich ksiądz Zdzisław Peszkowski i Stanisław Zdrojewski, autorzy tekstu „Oprawcy podali sobie ręce” opublikowanego w „Naszym Dzienniku” z 22. lutego 2000 roku. Można też odnaleźć wzmiankę o Konferencji w przewodniku po Zakopanem Macieja Pinkwarta.

**Jacek Ptak**

### źródła:

1. Zofia Radwańska - Paryska, Witold Henryk Paryski, Wielka Encyklopedia Tatrzańska, Wydawnictwo Górskie, Poronin 2005.
2. Wojciech Wilczek, Gestapo i NKWD w Zakopanem, [w] Tatry, nr 1/2010.
3. Adam Jonak, Goralenvolk - prawda i mity, [w] Gazeta Górska, nr 50/2005.
4. Anna Rutkowski, Zakopane. Historia miejscowości, [www.sztetl.org.pl](http://www.sztetl.org.pl)
5. Narodowe Archiwum Cyfrowe, [www.nac.gov.pl](http://www.nac.gov.pl)
6. Polska na fotografii, [www.fotopolska.eu](http://www.fotopolska.eu)